

ných przyjdzie dopiero rzecz przed izbę niższą rady państwa.

Wielkich nadziei niepodobna sobie robić; mówią, że chcą ministrowie poprobować, czyby się nie dało nakłonić i Czechów do zgody, dając jednym i drugim po trosze; powołali Riegera i Sladkowskiego do Wiednia, czy przybędą? nie wiadomo, a jaki będzie skutek, tego już zupełnie nie wolno przesądzać.

PRUSY.

* Berlin, 22 lutego. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia plenarnego przyjął sejm Rzeszy północnoniemieckiej w drugim czytaniu projekt do prawa, dotyczącego się pensji szlachecko-holsztyńskich, i układ zawarty z Badenią a dotyczący się udzielania pomocy prawnej.

Na dzisiejszem posiedzeniu plenarnem, siódmym z kolei, obradowano nad sposobem, w jaki traktowany być ma w izbie projekt do nowego kodeksu karnego dla Związku północnoniemieckiego.

Rezultat ukonstytuowania się wczoraj wybranych komisji był następujący: W komisji regulaminowej wybrano przewodniczącym posła Bernutha, jego zastępcą Denzina, trzymającym pióro Cornely'go, zastępcą Lautza; w komisji petycyjnej przewodniczącym hr. Schwenina z Putzar, zastępcą Brauchitscha (z Elbląga), trzymającym pióro Bluma (z Saksonii), zastępcą Arnima z Kröchlendorfa; w komisji, mającej obradować nad projektem, dotyczącym się zawierania małżeństw w krajach pozaeuropejskich, przewodniczącym dra Schleidena, zastępcą Rossa, trzymającym pióro hrabiego Frankenberga, zastępcą Schlaegera.

„Ze sejm Rzeszy odstąpił od odpowiedzi na adresem na mowę tronową — powiada Berliner Boerschen Zeitung — głównie dla tego nastąpiło, ponieważ z rozmów poufnych z rządem pokazało się, iż tenże nie jest skłonny obecnie do uczynienia jakiegokolwiek dalszego kroku ku jednoci Niemiec a najniżej jest gotów na możebny wniosek o przyłączenie Badenii do Związku odpowiedzieć faktem. Jakkolwiek sejm a przede wszystkim narodo-wo usposobieni członkowie tegoż ubolewać nad tem mogą, to przecież zniewoleni byli uznać to za fakt i dla tego nie wydawało im się być stosownem wśród takich okoliczności wyjawiać koronie życzenia o przyjęcie Badenii do Związku północnoniemieckiego. Wdawać się zaś w prowokacje, jakie się w badenskich izbach dzieją, nie miał sejm najmniejszego powodu...“

Budżet związkowego ministerstwa spraw zagranicznych wykazuje w dochodzie 30,840 tal., w rozchodzie 885,530 tal., z tych 4060 tal., które na przyszłość spadają. Pod względem pensji podwyższono takową podsekretarza stanu z 4500 na 6000 tal.; pensja zaś tegoż urzędnika zrównana zostanie z osobistą pensją posłów, tak że będzie można urzędników, którzy już dzierżyli posady poselskie, powoływać na sekretarza stanu. Przy poselstwach dostają urzędnicy następujące pensje: ambasadorowie i posłowie po 6000 talarów (osobiste pensje); rezydenci ministerjalni po 3100, 3000 talarów, pierwsi sekretarze legacji w Londynie, Paryżu, Petersburgu i Wiedniu po 1200 talarów, wszyscy inni sekretarze legacji po 800 tal.; dwóch tłumaczy w Carogrodzie po 1200 tal., kanceliści legacji w przeciwności po 900 tal. Rzeczywiście atoli cyfry wcale inaczej wyglądają. I tak ambasador w Londynie pobiera 43,000 tal. włącznie z 11,000 tal. wynagrodzenia za pomieszkanie; ambasador w Paryżu 32,000 tal.; poseł w Petersburgu 40,000 tal. włącznie z 8000 tal. wynagrodzenia za pomieszkanie; poseł w Wiedniu 30,000 tal. włącznie z 6000 tal. wynagrodzenia za pomieszkanie; poseł w Florencyi 25,000 tal.; poseł w Carogrodzie 21,600 tal., w Pekingu 20,000, w Waszyngtonie 18,000, w Madrycie 18,000, w Hadze 14,000, w Rzymie 15,000, w Monachium i Brukseli po 13,000, w Sztokholmie 11,000, w Stuttgarcie, Szwajcaryi, Rio de Janeiro, w Kopenhadze, w Karlsruhe, w Buenos-Ayres po 10,000, w Atenach 9000, w Darnstadtzie 8000 talarów. Sekretarze ambasady pobierają 4500 odnośnie 4800 tal. Cały personel poselski składa się z 2 ambasadorów, 18 posłów, 3 ministrów-rezydentów, 3 sekretarzy ambasad, 15 sekretarzy legacyjnych, 1 konsumenta prawnego, 1 organisty, 20 urzędników kancelaryjnych, 4 pełnomocników wojskowych 3 secrétaires interprètes, 2 tłumaczy i 5 kanoników.

NPan słuhał dziś referatów gabinetu wojskowego i marszałków dworu i przyjmował na osobnym posłuchaniu prezesa rejencyjnego w Wiesbaden, hr. Eulenburga. — Dnia 24 bm. odbędzie się w pałacu królewskim wielki bal.

Nowy pruski konsul generalny dla Bukaresztu Radowitzy wyjechał już z Carogrodu, dokąd się był udał do posła hr. Keyserling-Rautenberga, który dotąd był generalnym konsulem w Rumunii, na swą posadę.

z dobytkiem, mieszkanie swoje puszczał z dymem i stał w szeregach broniących ukochaną ziemi, którą nazywał imieniem kwiatonośnej bogini: „Zemyna żydekiele, żydekiele...“

Ziemia w epoce pasterskiej w żadnym kraju nie miała właścicieli, należała do Boga i jako jego córka, mówiła na Litwie, oddaną była w zamęście narodowi. Komunizm, powiedzmy tu od siebie, jako forma pierwotna jest cechą małego społeczeństwa ludu, wyrazem jego dzikości. Litwa, Litwa to do obłubienica Litwinów, ludzi jednego zacnego rodu. Lieta zacność, ród, kłótniemu odpowiada polski wyraz: za-leta. Litwini szlusznie utrzymywali, że jak nie godzi się sprzedawać swój żony, tak też nie godzi się sprzedawać swój ziemi. Gdy chcą wyrazić najgłębszy smutek, powiadają: „Nuldo kaip zeme pardawęs“ — co znaczy: „Posmutniał jak gdyby ziemię sprzedał, jak gdyby się dopuścił świętokradztwa, popełnił zbrodnię względem bogini Zemyny.“ Od chwili, w której wykupienie czy też wydarcie ziemi z rąk nasych, weszło w politykę rządów zabobnych a wynaradawiających, bodaj się wszyscy Polacy, Litwini i Rusini przejęli mądrością litewskiego przysłówia.

Budynek pasterski namas zastąpiony został chatą zbudowaną z okrągłaków, podzieloną na dwie części: izbę kurną i świetlicę. Opowiedziawszy sposób budowania chaty, znaczenie świętego węgla, oraz wewnętrzne urządzenie, przedstawił potem prelegent rodzinę litewskiego chłopka, siedzącą w czeladzi wokoło ogniska i zajętą pracą. Mężczyźni robią szejle na konie, kręją powrozy lub plotą łapcie z lipowego łyka, kobiety przędą len albo dra pierze. Żydek przyjęty na nocleg z kramnikiem, modli się opodal. Chłop litewski jest gościnnym. Rad każdemu jest w swoim domu, niechętnie jednak przyjmując panica, który nie przeżegna się przed obiadem, nie pomodzi się przed snem i wydaje mu się niebezpiecznikiem, a któremu nieraz, niestety, gospodarz batem przypominając musi, że i w chacie nie tylko w salonie należy się szacunek kobiecie.

Rozmowa toczy się w języku litewskim, którego piśmiennictwo jest bardzo ubogie. Prelegent słusznie

W Bonn umarł dnia 19 bm. pozastawbowy tajny radca rejencyjny Henryk Ferdynand Filip Sybel w 89 roku życia. Zmarły był ojcem profesora dra Henryka Sybela, posła Aleksandra Sybela i żony pruskiego posła w Brukseli p. Balan.

O przesileniu ministeryalnym w Bawarii nie ma dziś żadnych nowych wiadomości. Jak już wiadomo, mianowano być ma w miejsce ks. Hohenlohe prezesem gabinetu dotychczasowy poseł bawarski w Wiedniu, hrabia Bray. Nie wiadomo jedynże dotąd, czy dyplomata ten nową tę godność będzie chciał przyjąć.

AUSTRIA I WĘGRY.

* Wiedeń, 21 lutego. Jeżeli część opinii publicznej nie koniecznie przychylna jest ministerstwu pana Hasnera, to z drugiej strony pocieszającym jest spostrzeżenie, że presja ta pcha nowy gabinet naprzód. Reforma wyborcza, stażący Polakom i umowy ugodne z Czechami zdołały w programie ministeryalnym. Słuszne przekonanie o konieczności, które wśród gorących walk stronnictw było znikłe, toruje teraz własne sobie drogę ku nie małemu zadowoleniu tych, którzy przeciwni byli tak absolutnie negującemu stanowisku memoriału większości, jak i rzekomym słowianiskim zachciankom przewagi, o jakie niesłusznie podejrzano mniejszość. Szczególniejsze jednak zadowolenie znajduje może hr. Beust w dokonywającym się zwrocie. Przewidzenie jego, które od początku samego kazało mu się połączyć z myślami ugodnymi memoriału mniejszości, znajduje usprawiedliwienie w dotychczasowym przebiegu rzeczy, usprawiedliwienie, które mu może oszczędza nie jedną gorzką godzinę, którą przeżył w ostatnim czasie. Kilka dopiero minęło tygodni a fakta zdają się usprawiedliwiać jego zachowanie się. Tem lepiej dla niego, lubo zdawaćby się mogło, jakoby daleko praktyczniejszą była pierwotna myśl hr. Beusta, aby dawniejszy gabinet z powodu właśnie rozmaitych jego odcieni utrzymał u steru. W chwili, gdzie chodzi o transakcje, łatwiejby musiało być zadanie owego ministerstwa, w którego łonie każde z układających się stronnictw znajduje swego męża zaufania. Takby się były rzeczy miały z gabinetem Giskra-Taaffe-Potocki, nie zaś teraz, gdzie chociażby zamiary rządu były ugodne jak najprzychylniejsze, obawia się jednak należy, aby wykonanie tych zamiarów nie rozbiło się o brak zaufania, jaki członkowie obecnego rządu znajdują u opozycji obecnej.

W obec kilku członków rządu odbyła się znowu u ministra spraw wewnętrznych konferencja poselska, która do dalszego doprowadziła wyjaśnienia zapatrywanych względnie reformy wyborczej. Sejmy krajowe nie będą już nawet pytane a tem mniej przedłożone im zostaną projekta do prawa, dotyczącego reformy wyborczej. Onegdaj mieli także przybyć do Wiednia powołani tam dotąd dwaj naczelnicy czeskiego stronnictwa. We względzie rokowań o Pogranicze wojskowe, dowiaduje się Pesterher Correspond., że „na podstawie istniejącego stosunku kwot przeprowadzono zasadnicze porozumienie i to takie, że zapatrywania węgierskie uznanie znalazły.“

Feldmarszałek-porucznik Rodich przybył tu i zdał już cesarzowi raport. W dniach już najbliższych ma się rozpocząć transport żołnierzy, którzy w małych miejscowościach nad zatoką kotarską są skupieni. Brak porządku mieszkani główną jest przyczyną chorób, jakie grasują pomiędzy żołnierzami. Pomieszkania tamtejsze nie mają po większej części pieców a za podłogę służą płyty kamienne. Mimo położenie południowe miasta Cattaro zmniejszyła się temperatura tamtejsza na początku przeszłego tygodnia do 8° R.

WŁOCHY.

* Florencia, 18 lutego. Minister skarbu, zamknąwszy się w swym gabinecie, nie przyjmuje nikogo; pracuje bowiem nad sprawozdaniem swym finansowem, które aż do złożenia go w izbę ma pozostać tajemnicą dla świata całego. Wszystko też przeto, co słychać o propozycjach i planach pana Selli, przyjmować należy z największą ostrożnością. Łatwo zresztą pojąć, że milczenie uporne ministra jest powodem rozmaitych hipotez i wieści. A im więcej wieści podobne igrają milionami, tem więcej tu wierzą im. I tak opowiadano sobie w dniach ostatnich o wielkiej pożyczce, zawartej z domem Rothschilda; wedle wieści chodzi o bagatel 700 milionów. Sumę tę zredukowała wieść inna już na 200 milionów.

Liczba banków neapolitańskich, o których przed dawniejszym już czasem na tem miejscu wspominaliśmy, zwiększająca się w ostatnim czasie co dzień prawie o tuzin, doszła do takiej wysokości, że katastrofa już nastąpiła. Kilku bankierów a pomiędzy nimi najważniejszych p. Rufo-Scilla zostało aresztowanych, ponieważ podejrzano ich o bankructwo i ucieczkę. Inni bankierowie, którzy twierdzą, że posiadają środki na

zali się na małą w Polsce znajomość litewskiej mowy. Polak biega gada po niemiecku, po francusku, po angielsku, po łacinie i po grecku, ale nie zna języków ludów, które wchodzi w skład jego ojczyzny. Na Litwie są nawet tacy panowie, co wstydzą się odczytać mowę, o której Bopp powiedział: że nie ustępuje mowie Braminów i Parsów; którą Schleicher uważa za najstarszytniejszą pomiędzy żyjącymi językami europejskimi, jedynością dorównującą mowie dawnych Greków i Rzymian; którą francuski filolog Chavée nazywa najcudniejszą mową w całej Europie a Max Müller widzi w niej bliższe podobieństwo do języka ksiąg indyjskich znanych Wedami aniżeli pomiędzy francuskim i włoskim. Chłop litewski lubi swój język, dumny jest z niego i powiada, że nim sam Bóg mówi w niebie. P. Akielewicz przytoczył dowcipne podanie o tem, jak się Litwin i Polak po śmierci przekonali, że Pan Bóg mówi po litewsku a nie po łacinie. Nie mała zaleta wykładu pana Akielewicza była porównania, przysłówia, podania i pieśni ludowe, któremi ciągle przeplatał swoje opowiadanie. Nie powtarzamy ich tutaj, jakkolwiek niektóre wysoka mają wartość i malują pojęcia i uczucia ludu. Pieśń katki przy kłóscie (wydrukowana w zbiorze Neselmanna) osnuta jest na dawnych wyobrażeniach a zastosowana do obecnych czasów. Zawiera w sobie ideał, podług którego wieśniaczka pragnie wychować swojego syna. Chce, aby życie jego było niepokalanem, aby w nim skupiała się cnota, aby mądrości uzbrojony puklerzem został naczelnym wodzem ojczyzny z niewoli wydobywającej się. Matki straszła dzieci Moskalami. Na głos: „cicho! bo was Moskalowi oddam“ milną krzyki, ustają płacze dzieci. Pojęcie chłopca litewskiego o Polaku i Moskalu okazuje następujące przysłówie: „Su Lenku ir radęs ir pametęs, o su Maskolui sznekei ir akmeni rankoje turek“, czyli po polsku: „Z Polakiem pogodzisz się, znalazłszy i zgubisz jaką rzecz a z Moskałem rozmawiając, zawsze trzymaj kamień w ręku.“

Pan Akielewicz powiada, że poddaństwo, które daje się na Litwie od Kazimierza Jagiellończyka, stało

zapłacenie swych wierzycieli, są uważnie strzeżeni. Wszystko to jest wprawdzie bardzo dobrem i pięknym; lecz zachodzi pytanie, dla czego rząd czekać musiał, dopóki oszustom nie nie pozostało, jak przed wściekłością oszukanych uciec za granicę, dokąd zapewne miliony już przed nimi się udali. Ukaranie oszustów nie zagraża, jakie zadane zostały neapolitańskiemu kapitałowi i kredytowi. W Neapolu zapraszały się rozmaite władze wzajemnie do wkroczenia, lecz żadna nie miała tyle śmiałości i odwagi. Administracja wzywała sądy, aby wkroczyły przeciw oszustom; sądy odpowiedziały: że nie jasno im jeszcze, czy i jakie przestępstwo popełniono, lecz że policyi przysługuje przeciw prawo zapobieżenia i zamierzonym tylko zbrodniom. Ponieważ tedy państwo nie umiało wypełnić swęj powinności, musiała publiczność sama o sobie pomyśleć. W Salerno nie dozwolił lud, aby przybyli z Leopola oszuści otworzyli tam swe banki. W Palermo miał prefekt, generał Medici tyle odwagi i śmiałości, że oszustów kazał po prostu odwieść na okęcie.

Wiadomo, że przed kilku miesiącami uznał sąd pierwszorzędny instancyi za niewinnych złodziei owych papierów p. Fambii, które w śledztwie z powodu monopolu tabaki tak wielką odgrywały rolę, ponieważ sędziowie byli zdania, że zamiar niedozwolonej korzyści, jakiej toskańskie prawo karne wymaga dla zakonstatowania kradzieży, nie zupełnie w obecnym przypadku jest dowiedzionym. Sąd apelacyjny jednak zmienił wyrok ten a oskarżonych Eller i Burei jako sprawców ciężkiej kradzieży skazał na 8 miesięczne więzienie i na poniesienie kosztów. Tak samo skazał sąd kryminalny w Kremonie za oszczerstwo żeranta dziennika, który byłego ministra Bargoni był obwinął, że w interesie przeciwników posła Lobbii przyczynił się do usunięcia świadectwa, wykazującego morderstwo zamierzone.

P. Rattazzi wraz z małżonką swoją udali się do Paryża, by odwiedzić więzionego księcia Bonaparte, krewnego pana Rattazzi. Inny żyjący tu Napoleonida, hr. Rasponi, wnuk króla Murata, udał się natychmiast po wypadku w Auteuil do Paryża, by w pierwszej chwili dać cesarzowi dowód swego przywiązania; chciał on i księcia Bonaparte odwiedzić, lecz cesarz prosił go, aby tego nie uczynił. Panią Rattazzi o toż samo cesarz prosił nie mógł, ponieważ od czasu bitwy pod Mentaną nie ma żadnych związków z dworem tuileryjskim.

HISZPANIA.

* Kortezy zajmowali się na posiedzeniu z dnia 14 bm. kwestyą karlistowską. Karlistowski deputowany Muzquiz czynił znowu rządowi rozmaite wyrzuty, z czego korzystając Rivero, uderzył na całe stronnictwo. Zakłóczył zapewnieniem, że rząd bynajmniej nie zamierza zaprzysiężonej wolności ograniczać z powodu, iż takowej karliści nadużywają. Rewolucja — wypowiedział — ma dosyć siły, aby stawić czoło wszystkim swoim nieprzyjaciółom. Muzquiz odpowiedział, że minister obczernia karlistów, że jego stronnictwo bynajmniej nie konspiruje przeciwko rewolucji. Oświadczenie to zrobiło prawie wrażenie przyznania się. Rivero odrzekł, że rząd w razie powstania karlistów potrafi od razu kwestyą karlistowską rozwiązać. Zapewnienie to przypomina podobne oświadczenie ministra wojny. Muzquiz usiłował rozprawy te niemięli przenieść na inne pole i podał wniosek, aby przyszłego króla wybierano za pomocą ogólnego głosowania. Niekonsekwencja to o groźna. Absolutysta, zwolennik monarchii z łaski Bożej odwołuje się do powszechnego głosowania. Na posiedzeniu nocnem kontynuowano obrady nad budżetem marynarki. Zamknięta je wyborna mowa deputowanego mniejszości Garrido.

Głównym wypadkiem ostatnich dni jest przyjazd księcia Montpensiera. Alarmiści wielki z tego wyciągają kapitał, a najrozmaitsze komentarze pojawiają się jak po deszczu grzyby. Siłusznie też Imparcial śmieje się, że Montpensier dwóch kroków uczynił nie może, żeby cała Hiszpania zaraz nie została poruszona. Ze podróży ta rzeczywiście ma polityczne cele, okazując się zdaje z różnych okoliczności. Nawet dzienniki, zostające na żołdzie księcia, nie przeczą temu. Półrządowa Iberia korzysta z tej sposobności, aby wyłuszczyć powody, jakie ma przeciwko kandydaturze Montpensiera. „Uznajemy chętnie dzielne przyzwoity — pisze organ przybywców Prima — jakie odznaczają Antoniego Orleana jako męża prywatnego, lecz przyzwoity te nie wystarczają do zrównoważenia przyczyn, jakie przeciwko kandydaturze jego przemawiają.“ Gani następnie postępowanie niektórych dzienników, które księcia w pośmięchło podać chcą i oświadcza: „Nam wystarczy nieprzychylności, jaką kraj do tej kandydatury okazuje; nam wystarczy słabość jej zwolenników w gabinecie i w kortexach.“

Założy w Katalonii i Nawarze wzmacniają z powodu obawy przed rozruchami karlistowskimi.

W Segovii odbędzie się w tych dniach wybór uzu-

pełniający do kortexów. Walki spodziewają się za ciętej.

Telegramy.

Monachium, 22 lutego. Dotychczasowy poseł bawarski we Florencyi hr. Paumgarten mianowany posłem przy dworze saskim a dotychczasowy poseł w Bernie tajny radca legacji Döniges w miejsce hrabiego Paumgarten posłem we Florencyi. Posada posła bawarskiego w Szwajcaryi nie będzie tymczasowo obsadzona.

Angsburg, 21 lutego. Allgemeine Zeitung oświadcza w obec zarządzonych ostatnich przeciw mniemanym jej korespondentom w Rzymie kroków, że źródło jej informacji o Soborze bynajmniej nie zostało przez te kroki zamącone.

Petersburg, 22 lutego. Journal de St. Pétersbourg z dnia dzisiejszego zbija wiadomość Independenta Belge, która autorstwo wydanęj w Paryżu broszury „L'Impasse de la politique actuelle“ przypisywała baronowi Jomini i twierdziła, że wysoko postawiona pewna osoba była jego współpracownikiem. Zresztą oświadcza dalej wspomniany dziennik, że nie są nowymi zapatrywaniami się nad zbliżeniem Francji i Rosyi a ozywione są najpokojujszymi uczuciami.

Wiedeń, 21 lutego. Rada państwa. Przy dalszej dyskusji nad prawem o podatku proceduralnym odrzucono mimo opozycji ministra postanowienie, że chlebodawca upoważniony być ma do ściągania podatków od swych robotników.

Paryż, 22 lutego. Podług Journal des Débats, zaproponował prefekt Sekwany w sprawozdaniu do rady municypalnej zaciągnięcie pożyczki miejskiej w sumie 250 milionów.

Paryż, 22 lutego. Dekret z roku 1869 dotyczący obsadzania na przemian sądów zniesiony został. — Journal officiel ogłasza sprawozdanie ministra spraw wewnętrznych, pana Chevandier de Valdrôme, dotyczące decentralizacji administracji i składu komisji, której powierzonem będzie wykonanie tego zadania. Pan Odilon Barrot jest jej prezesem, pomiędzy członkami znajdują się Dupont White, Guillaume, Guizot i Prevost-Paradol.

Madryt, 21 lutego. Wczoraj odbyło się posiedzenie pana Zorilla zgromadzenie radykałów, wszyscy ministrowie z wyjątkiem p. Topete byli obecni. Zgromadzenie dyskutowało nad koniecznością nadania stronnictwu silniejszej spójni, mianowicie w obec bliższego zerwania z Unionistami z powodu sprawy konstytucyjnej w Porto Rico. — Pojawili się znowu pogłoski o bliskim przesileniu ministeryalnym. Rejent powiódł wczoraj do Madrytu.

Waszyngton, 21 lutego. Izba reprezentantów przyjęła rezolucyą o pomnożeniu obiegu pieniędzy papierowych o najmniej 50 milionów, dolarów uważając krok ten za konieczny z powodu interesów handlowych, a do przygotowania odpowiedniego billu upoważniła komitet.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE I POTOCZNE.

* Poznań, 23 lutego. Na małej sali Bazarowej odbyło się wczoraj Walne Zgromadzenie Towarzystwa Pomocy Naukowej imienia Karła Marcinkowskiego, na którym liczyli zastęp duchowieństwa i obywateli z całego Księstwa dowiódł, jak sprawa ta każdego żywo obchodzi. Dyrekcyja reprezentowała księga p. Brzeziński i Janiszewski, pp. Rymarkiewicz, dr. Matecki, Radowski Anastazy, Marcelli Moty, Leon Wegner i Chłapowski Tadeusz. Posiedzenie zagał wniwownie prof. Rymarkiewicz, jako zastępca prezesa, przedstawiając kwintę stan Towarzystwa — albowiem dochód zeszłego roku wynosi 12,800 tal. — a mimo to smutną jeszcze konieczność, w jakiej znajduje się dyrekcyja, że musi najlepszym często uczniom odmówić wsparcia z powodu braku funduszy. Potem obrato zgromadzenie jednogłośnie na przewodniczącego pana Władysława Bentkowskiego, który na sekretarzy przybrał sobie ks. Jaskolskiego i prof. Teodora Jakowickiego. Główną treścią obrad była poruszona już na przeszłorocznem walnem zgromadzeniu kwestya, czy w stosunku wielkich ofiar, jakie Towarzystwo łoży na pomoc kształcącej się młodzieży, nie zbiera za mało z tego owocu i chciano przyczynę tego znaleźć w zbyt szczupłym stypendjum, jakiego dyrekcyja młodzieży na uniwersytecie udziela. W obszerniej mowie odpowiedział na te zarzuty ks. oficyał Janiszewski, broniąc postępowania dyrekcyi, po czem żywa wywazała się dyskusya, z której sprawozdanie, jako też i nasze uwagi co do ilości udzielonego stypendjum odczytamy na północy. Następnie nastąpił obór sześciu członków dyrekcyi w miejsce występujących, z których prof. Wannowski, jednego z najczynniejszych członków dyrekcyi, utraciliśmy niepowrotnie. Pięciu obrano napowrót tj. dra Mateckiego, prof. Mottego, pp. Łączyńskiego, Radonskiego Anastazego i Chłapowskiego Tadeusza, na szóstego zaś pana Maryana Cybulskiego, jak słyszemy w skutek życzenia dyrekcyi, która w gronie swoim chciała mieć także technika.

* Bal na rzecz budowy teatru narodowego w Poznaniu zgromadził wczoraj deborowe towarzystwo, choć z miasta daleko mniej niż się udzieli, niżby się spodziewać było można ze względu na cel zabawy. Jednakże mimo to kilkadziesiąt talarów wpłynęło do pięknych rąk sprzedających bilety przy wstępie trzech panien, które tego uciążliwego zajęcia były łaskawie się podjąć. Toalety były wspaniałe i pełne tak wykwintnego smaku, że moglibyśmy całe zapelniać łamy ich opisem, który nam

buchał płomień. Patrimpas (obraz życia) był cudnej piękności młodzieńcem z głową uwiecznioną kłosa. Pykulus (przeciwnik Patrimpasa, źródło złego) miał głowę obwiązaną chustą na znak, że w niej przesiaduje ciemność. Po nad trójcą tych bóstw wznosiła się najwyższa istota Dēvas (światło światłości) inaczej zwany Wēszpatis (pan ludzi). Duchowieństwo dzieliło się na różnego stopnia obieralnych kapłanów: wajdelotes, žigunai, ligusunys, tyłusunys i kriwėi, (sejdziowie). Naczelnikiem hierarchii litewskiej był kriwėi-kriwajtis, najwyższy kapłan, przysiadujący w Romowie i władzę swą rozciągał nad Prusami, nad Litwą ze Żmudzią i nad Łotwą czyli Kuronami. Na znak godności swojej nosił łaskę z trzema zakrzywieniami u góry. W późniejszej starożytności, palis się dobrodrownie na stosie, aby pokazać, że najwyższą władzę sprawował nie dla zysku, nie dla własnej korzyści, ale dla dobra ogólnego. Całą jego nagrodą w przyszłym życiu stanowiło szczęście ludów, które go słuchały. On o tyle był w niebie, o ile one były szczęśliwe tu na ziemi.

W ostatniej części wykładu, którego bogactwo przedstawiłmiś treścią, opisał pan Akielewicz niektóre obrządowe obyczaje Litwinów, wieczerznie w chacie i zabawę pasterską zwaną gužynę, obchodzoną pod przewodnictwem pastera kerdzius przez trzy dni Zielonych Świątek. Siega ona bardzo zamierzonych czasów. Zajęły nas bardzo śpiewy, jakie podczas tych zabaw śpiewają. Pieśń pasterska o owieczce, o słońcu, księżycu i jutrzence przypominała nam podobną pieśń, którąśmy słyszeli na stepach Mongolii. Pieśń dziewcząt wypowiada ideał męża wiejskiej dziewczyny — a chłopcy odpowiadają im w drugiej pieśni, jakich żon serca ich pragną. Lecz najpiękniejszą była pieśń o wojaku, który poległ za ojczyznę. Koń, co przepłynął rzekę dziewięciocioro, nad którego głową świegnął kul dziegięciocioro, opowiada siostrze, że dziesiąta kula ugrzeźła w piersi jej brata. Zginął a „gdzie jego głowa padła, tam róża wyrosła, gdzie krew trysnęła, perły jaśnieją!“

Paryż, 18 lutego 1870 r.

Agaton Giller.

Płacę wszystko gotowizną — ostrzegam, aby bez mego upoważnienia na piśmie, cokolwiek bądź na mój rachunek nie wydawać, — nie przyjmując wcale odpowiedzialności w tym względzie.

Stefan Ciecierski.

Dobra rycerskie

w południowej części Marchii nad granicą szlaską 1/4 mili od dworca kolejowego oddalone, od stacji 1/4 mili, mające wszystkie budynki dobre a nowy i piękny pałac, park przy lesie położony; gorzelnia, młyn, cegielnia i dobry żyjący i martwy inwentarz.

Wszystkie potrzebne maszyny w dobrych wyrobionych egzemplarzach. Polowanie dobre; zwierzęta gruba. Uprawa dobra. Obszar gruntu ulegającego podatkowi gruntowemu 50 0 morgów w ogóle około 5200 morgów. Roli 2000 jakoś 800 pod rzepek, 600 morg. pod rzepek, pod koniczyne czerwona 600 morgów, pod owies i żyto 130 morgów, łąki, torf, wapno, 200—300 morg. goliżny w lesie, użyte teraz do uprawy tu bini; 10 morgów wody. Reszta boru. Rozmaitości drzewa, drzewo opałowe itd. Odbity tyczek do chmnie u. Pola równe, bór wzgórzysty.

Cena za morg 45 tal. Zaliczka 50,000 tal. Hipoteki stałe. Właściciel nie może kierować gospodarstwem, nie mieszka tam. Oferty sub M. 8586 ekspeduje ekspedycja anonsów **Rudolfa Mosse**, Berlin, Fryderykowska ul. 60. (1206).

Suknie balowe, Białe suknie haftowane, Gotowe białe suknie organdyne

Mignony, Beduiny, Mantelety, Baszliki, Rotondy koronkowe czarne i białe,

Bluski, Fichus, Haftowane eleganckie garnitury, Białe haftowane spodnice, Gorsety, krynoliny, polewa w największym doborze po najtańszych cenach. (1123)

Poznań, Rynek 63.

Robert Schmidt, (dawniej Antoni Schmidt).

Zamówienia na suknie balowe itd. wykonywane w jak najkrótszym czasie.

Pączki

po 6 i 10 sztuk za złoty, trzy razy na dzień świeże poleca cukiernia. (1236)

Anton. Pfitznera

przy Starym Rynku.

Poleca się Szanownej publiczności (60)

Villa Constantin,

Pension de familles, Situation admirable en plein Midi

w Menton,

Alpes Maritimes.

Stokfiż, szablony, norw. Anchovis, rosyj. sardynki, edyn. shortings, śledzie tłuste, mi-nogi wiskane, jako też wszystkie świeże ryby morskie jako to: łosoś, wę-gorze, ścieżce morskie, karpie-stawowe, ilay itd. rozsyłam jak naj-taniej i z awansem. (1218)

F. W. Schnabel,

handel ryb morskich Gdansk.

Maison de santé.

Berlin, Neu Schöneberg. Prywatny zakład leczący dla o-leśnych, nerwowych i umysłowych cierpien. Urządzenia dla każdej medy-cznej, wewnętrznej i zewnętrznej kura-cyi. (Gabinet pneumatyczny, gimna-styka, kuracja kąpielowa, źródła i zimna woda i elektryczność). Oddział dla o-cierpiących na umys-ł oddzielny jest zupełnie budynkami, ogrodami i zarządem od dwóch innych zakładów. Przy leczeniu cho-rych na umysle wyłącznie nie używają żadnych środków przymu-sowych (system Non restraint). Urząd-zenie z wielkim komfortem, pielęgni-owanie najtroskliwsze, — wielkie ogo-ryd latowe i zimowe — salon pod szkłem — pokój jadalny, bilardowy, do muzyki. (825)

Lekarz ordynujący: radca zdrowia dr. Levinstein, z którym mówić można dla zrewidowania chorych codziennie od 2—3 godziny. Na życzenie konsulta-cje pierwszych lekarzy Berlina.

Wielki wybór pragskich i wiedeńskich butów dla panów, dam i dzieci u Wodna ul. 30. **A. Apolanta** Wodna ul. 30. Najnowszy fason, najtańsze ceny, robota dobra. (1112).

W Bukowcu pod Grodziskiem znajduje natychmiast lub od 1 kwietnia r. b. umie-szczenie organista nieżonaty; tylko oso-biste przedstawienie się będzie uwzględnione. (1174).

Oryginalne państwowe losy premie waleo prawie mieć wszędzie!

Najnowsza wielka loterya premiowa

potwierdzona przez wysoki rząd stanu w sumie około

1 miliona siedm kroć sto dwadzieścia ty-sięcy talarów,

które przez następujące większe wygra-ne wylosowane będą:

250,000, 150,000, 100,000

50,000, 40,000, 30,000,

25,000, 2 po 20,000, 3

po 15,000, 4 po 12,000

11,000, 5 po 10,000, 5

po 8,000, 7 po 6,000, 21

po 5,000, 4 po 4,000, 36

po 3,000, 12 po 2,000,

6 po 1,500, 20 po 1,000

itd. itd.

Najniższa wygrana pokrywa wstawkę

Wygrane odebrać można w każdym domu bankowym. Wydawanie tych o-ryginalnych losów państwo-wych, których ciągnięcie

już dnia 20 bm.

się rozpocznie, poruczył mi rząd wysłać, zaczęłam rozsyłać tak we za przesyłką gotówki lub zaliczki do najtańszych nawet okolic akura-tnie i dyskretnie. Cena tych lo-sów oryginalnych (nie pro-mesy 2 i 1 tal.

Pieniądze wygrane i urzędowe wyka-zy są natychmiast po rozstrzygnię-ciu.

Przez nader liczne wy-grane główne, które do-chodzą z pewnością do kre-ki tysięcy tal., dom mój jest tak znany, że świetne te rezultaty jedynym naj-lepszym są połączeniem a przez akurację wypłacanie wygranych zje-nalem sobie najcięższe zaufanie; dla tego niechaj się każdy ja-narych i z zaufaniem uda domu b. nkwego. (997)

J. Dammann,

w Hamburgu

zakup i sprzedaż wszystkich papierów rządowych.

PAPIER RIGOLLOT

do Sinapizmów

w Paryżu na ulicy Vieille du Temple, 26. Przyjęty w szpitalach paryskich cywilnych i wojskowych, jak również w szpitalach ce-sarskiej marynarki. Sinapizmy te konser-wują się bardzo długo, sprawiając skutki ry-chłe i niezawodne. (7641)

W Poznaniu w aptece p. Dra Mankiewicza; w Krakowie w aptece p. Tra-czyńskiego; we Lwowie w aptece p. Mikolascha.

Lilionesse

polepszoną teraz została znacznie wedle roz-biorów chemicznych i gubi niezawodnie plegi, płomy wiatrobane, żółte płamy i fałdy. Sławna w całym świecie Lilionesse przywraca jed nie piękność i młodość i usuwa wszelkie nieczystości skórne. W ra-zie nieskutkowności wraca się się ponia-dze. Jedna butelka 1 tal. Poł butelki 17/2 sgr. bez gwarancji. Skład u **Józefa Bascha** w Poznaniu, Rynek No. 48. (822)

Dentysta

Seweryn Kreml

ulica Wilhelmowska 24,

naprzeciw cukierni

Beelyego. (1072)

Balsam

na odziebliznę

Najlepszy środek do prędkiego usunięcia dziębliżny i gwozi zapobieżenia przyszczeniu skóry butelka po 5 sgr. u (850)

Dr. Mankiewicza aptekarza.

Dwóch osób poszukuje (1238)

L. Mondré

handel tow. kol. Chwałiszewo 39.

Kantor S. Calvarego znajduje się obe-cnie naprzeciw dotychczasowemu, w narożniku Rynku i Żydowskiej ulicy. wchód z R. nku No 100. (1101)

Podpisy na akcye

tworzącego się w Poznaniu

(1104)

Banku rolniczo-przemysłowego

Kwilecki i Sp.

przyjmują każdego czasu, udzielając statutu bezpłatnie,

Hirschfeld & Wolff

w Poznaniu.

Machiny do drylowania

najnowszymi i najlepszymi konstrukcyi, odznaczające się lek-kim biegiem i równym siewem, dostawia

Lejarnia i fabryka machin J. Kemna

w Wrocławiu, Kleinburgerstrasse 26.

Siedemdziesiąt i kilka najlepszych świadectw okazać można, a na życzenie przesyłają się franco takowe jako i wykaz sprzedanych w roku 1868 i 1869 **157 sztuk machin do drylo-wania.** (1229)

W 24 godzinach

wedle zasady najnowszej pierze i wywabia płamy wszelkiego rodzaju z garderoby męskiej i damskiej resp. z rzeczy aksa-mitnych, jedwabnych itd. radykalnie i bez znaku.

Cerowanie rzeczy uszkodzonych wykonywa się misternie, również prasowanie zgrabnego fasonu.

Artystyczna pralnia i cerownia

Edwarda Gnensz,

w Poznaniu, ul. Wilhelmowska, w domu, gdzie restauracja pp. Kurnatowskiego i Sp. (1116).

14 lat powodzenia we Francyi; 27 medali.



Mastyx czyli Kit P^a Lhomme-Lefort.

Jedyn, jaki przyjętym został na wystawie powszechnej w 1867 r.; uznany za najlepszy przez wszystkich ogrodników we Francyi. Do szczepienia drzew na zimno i do zagajania ran na drzewach i na wszelkich krzewach. (Do zastosowania go dostateczny jest nóż lub topak). Fabryka w Paryżu No. 162 rue de Paris, Belleville—Paris; w Poznaniu w aptece p. dra Mankiewicza, w aptekach P. Mikolascha we Lwowie i Trancyńskiego w Krakowie. (710)

Ból zębów

każdego rodzaju nawet gdy zęby są wyprucone i zara-zone, usuwa natychmiast trwale i bez bólesci sławny wy-skok indyjski bez potrzeby zakładowania i zapłom-bowania zębów. W towarze prawdziwym dostać go można w fi. po 5 i 10 sgr. w Pozna-niu u **C. L. Arndta.** (7498)

Kurcze epileptyczne (wielką chorobę) leczy **istotnie specjalny lekarz** dla epilepsji doktor **O. Killisch** w Berlinie, Mittelstrasse 6. — Przeszło stu już uleczonych. (264)

PIGULEKI BLANCARDA

ŻELAZISTO-JODOWE, NIEPODLEGAJĄCE ROZKŁADOWI, POTWIERDZONE PRZEZ PARYŻA AKADEMIA W 1850 R. ZAMIESZCZONE W 1866 W FORMULARZU LEGALNYM FRANCUSKIM, W KODEKSIE, &c.

Łącząc w sobie własności **Jodu i Żelaza**, pigułka te używają się specyal-nie i szczególnie przeciw słabościom skrofuloznym, w pierwszych początkach suchoty, w osłabieniu organizmu, jak również we wszystkich wypadkach, gdzie idzie o oddziaływanie na krew, w bi dnic, niedostatkach lub braku regularności dla przywrócenia bądź normalnej obfitości krwi, bądź dla wywołania i uregulowa-nia perystolizacji jej odpływu.

Uwaga. Jodan żelaza nie czysty albo taki, co ulega rozkładowi, jest środ-kiem lekarskim wątpliwym i drażniącym. Jako dowód czystości i autentyczności

prawdziwych pigulek **Blancarda**, wymagać na-leży, aby każdy flakonik nosił pieczęć ze srebra reakcyj-nego (argent reactif) z własnoręcznym podpisem wynalazcy, na etykiecie zielonej, jak obok

W Poznaniu w aptekach pp. **Jagielskiego, dr. Man-kiewicza i Elsnera**; w Krakowie w aptece pana **Trau-czynskiego** (7640),

TRUDNE TRAWIENIE BOLE ŻOŁADKA

Uleczenie niezawodne przez użycie

WINA, SYROPU i PIGULEK

z **PEPSYNY** i **DIASTAZY** P. CHASSAING

Te trzy preparaty których smak bardzo przy-jemny są jedynie jakie zawierają dwa czynniki naturalne i niezbędne do trawienia (Pepsynę i Diastazę). Akademia medyczna w Paryżu wydała o nich sąd i sprawozdanie bardzo przychylne —

W Paryżu, avenue Victoria, 2; w Warszawie w skła-dach materiałów aptecznych PP. Gallego i Spiesza; w Poznaniu w aptece **Doktora Mankiewicza.**

Kwiaty!

Bukiety eleganckie i kwiaty kwitnące w doniczkach poleca tani

T. Grabowski, Plac Wilhelmowski No. 10.

Zakończenie kursu z popisem solo tańców i z Krakowskim Weselem

odbędzie się na sali p. Kellera dnia **28 lutego**, na które uprzejmie zapraszam. Z po zatktem marca rozpoczynam kurs tańca w **Środzie.**

Kornel Szczepański,

[1224]. baletnik teatrów warszawskich.

Ogłoszenia gospodarskie itd.

W niedzielę, 27 lutego rb.

Teatr amatorski

w **Żninie**

na sali p. Rąbkowskiego.

Początek o godzinie 7 wieczorem.

Dochód na cel dobro-czynny. (1225)

Gospodarz w sile wieku, teoretycznie i najwielostronniej praktycznie wykształcony, mogący stawić kancę, poszukuje miejsca **rzadcy dóbr** z niezawisłą dyspozycją; — albo też dzierżawy dóbr, albo nareczenie ku-pna posiadłości ziemskiej, na coby (albo na jedno lub na drugie) wystarczał kapitał 9000 tal. Bliz. wiadom. udzieli p. **Łow-owski**, w Wrocławiu Marianenstr. No. 14. (1231)

Sprzedaż drzewa budowlanego.

W boru **Choryńskim** pod Kościanem jest każdego dnia, wyjąwszy święta i niedziele, drze-wo budowlane do sprzedania, po-między którym także śmigi i wały młyńskie się znajdują.

L. Luczewski

(1227) w Kielczewie.



Majętność Łabiszyńska

ma na sprzedaż

35 tryków Negretti

rocznych i dwuletnich w cenie od 25 do 50 talarów. Figury pie-kne. (1078)

Łabiszyn, 16 lutego 1870.

Administracja

Ruszczyński,

pełnomocnik.

W piątek, dnia 25 lutego r. b.

w sali Bazarowej

Koncert amatorski

na dochód **Pań Miłosierdzia św.**

Wincentego à Paulo.

Bilety sprzedaje księgarnia p. Żupańskiego.

Krzesła numerowane po 1 tal., nienumerowane po 20 sgr. (1240)

Na cele dobroczynne

odbędzie się w czwartek, dnia 24 b. m. w Bazarze

Bal

za opłatą od osoby na salę i chórek po **2 tal.**, na który niżej podpisani jako gospodarze zapraszają. (1203)

Hr. J. Mielżyński L. Smilkowski. Dr. Swiderski.

Wł. Zakrzewski.

Dentysta Kasprowicz,

Hotel fr. Oehmiga.

Na bal

w sobotę, dnia 26 lutego na sali p. Waliszewskiego w Pleszewie

zaprasza członków (1226)

Zarząd Towarzystwa Przemysłowców.

Biletów dostać można w han-dlu p. Robackiego.

Tow. Przemysł.

Na wielostronne życzenie roz-poczną się dla przeszłość kar-nawałowych (1235)

Prelekcyje

dopiero w Popielec dnia 2

marca r. b.

W **poniedziałek**, dnia

28 lutego r. b. urządzam

w hotelu Saskim

Bal

w połączeniu

z zabawą kwiatowo-fan-tową

na dochód ubogich

wstydzących się żebrac,

którym wręczony będzie prze-

Panie, należące do Towarzystwa

św. Wincentego à Paulo.

W imieniu cierpiących uprasza

się o składowanie fantów.

Biletów dla panów (damy pro-szone) po **1 talarze** nabyć

można u pp. Kurnatowskiego, Lu-zińskiego i Fontowicza. (1230)

Dyrygujący balem

Ksaw. Budkowski,

metr tańca,

Stary Rynek No. 58.

Sala w ogrodzie ludowym.

Dziś w środę, dnia 22 lutego:

Wielki koncert przedstawienie

wystąpienie towarzystwa Würtz-Féron.

Cena przy kasie 5 sgr. Bilety dzienne po 3 sgr.

Początek o 7 godzinie.

W czwartek, dnia 24 lutego

nadzwyczajne wielkie przed-stawienie

na benefis dla towarzystwa Würtz-Féron.

Emil Tauber. (1237)

Dominium Jezew pod Borkiem

ma na sprzedaż około **15,000** bardzo pięknych wysoko rosłych drzewek owocowych do ob-sadzenia drog zdatnych, jako to:

Jabłonie zimowe w 40 gatunkach / sztuka 7 1/2 sgr.

latowe w 20 gatunkach /

Grusze zimowe i latowe sztuka 7 1/2 sgr.

Czereśnie białe, czerwone, żółte, czarne i szklane, sztuka 7 1/2 sgr.

Aprikozy i brzoskwinie, włoskie orzechy i kilka gatunków renklodów, sztuka po 15 sgr.

Kilka kóp **pięknych kasztanów**, kopa po 20 tal.

Około **20,000** dziczek jabłoni za tysiąc 5 tal. — Około **12,000** fiane akacyi, do 4' wysokie, tysiąc 4 tal.

Kilkanaście centnarów **siemienia ewiklanego**, **Pohla olbrzymia**, centnar po 15 tal.

6 centnarów **siemienia marchwi bydlęcej**, centnar po 20 tal.

Zgłosić się można do miejscowego ogrodnika **Jabłońskiego.**